

Inspekcja PDI, czyli przegląd zerowy

Zanim nowy ciągnik zostanie dostarczony do rolnika, trafia najpierw z fabryki do dilerów. Tam przed wydaniem go klientowi przeprowadzany jest tzw. przegląd zerowy, czyli inspekcja PDI. To ostatni moment na sprawdzenie traktora pod każdym kątem i ewentualne drobne poprawki. Odwiedziliśmy firmę Pol-Agra będącą dilerem marki New Holland, aby prześledzić PDI nowoczesnego ciągnika.



Krzysztof Płocki

PDI (ang. pre-delivery inspection), czyli inspekcja przed dostawą zostaje najczęściej powierzona doświadczonemu mechanikowi. W firmie Pol-Agra taką osobą jest m.in. **Emil Górnicki**, który w połowie lutego 2022 r. przygotowywał do przekazania rolnikowi traktor New Holland T7.270 AutoCommand.

Podwójna kontrola

Warto postawić pytanie, dlaczego dzisiejsze ciągniki powstające w nowoczesnych fabrykach, gdzie przechodzą rygorystyczne testy, wymagają ponownej kontroli przed ich przekazaniem rolnikom? Odpowiedzi wbrew pozorom są bardzo proste. Po pierwsze transport traktora z fabryki do dilerów to zawsze ryzyko nieprzewidzianych zdarzeń. Po drugie ciągnik może u dilerów czekać nawet ponad rok na klienta, co powoduje naturalną potrzebę kontroli jego stanu. Ponadto w tym czasie mogą pojawić się nowe wersje oprogramowania, które należy zainstalować.

Nie powinniśmy łączyć inspekcji PDI ciągnika z jego tzw. pierwszym uruchomieniem i przekazaniem rolnikowi. To dwa różne zagadnienia, chociaż nierozdzielnie ze sobą związane. Wiele osób o przeglądzie zerowym nawet nie wie, za to po zakupie traktora są przygotowywani do jego tzw. pierwszego uruchomienia. – *Od wielu lat organizujemy szkolenia dla operatorów ciągników i kombajnów New Holland. Zapraszamy klientów do naszej firmy i z pomocą specjalistów z polskiego oddziału CNH przekazujemy im wiedzę techniczną związaną z obsługą danego sprzętu. Spotkania takie odbywają się przed przekazaniem sprzętu, aby*



PDI (ang. pre-delivery inspection), czyli inspekcja przed dostawą zostaje najczęściej powierzona doświadczonemu mechanikowi. W firmie Pol-Agra taką osobą jest m.in. Emil Górnicki.

w dniu jego odbioru rolnik był już przygotowany i zapoznany z obsługą. Niektóre systemy takie jak na przykład kierowanie automatyczne oparte na nawigacji satelitarnej, uruchamiamy z klientem na polu po zagregowaniu z daną maszyną, bo w tym przypadku jest to najbardziej efektywna nauka – wyjaśnia Arkadiusz Janczarek, kierownik serwisu w firmie Pol-Agra.

Punkt po punkcie

Wróćmy do inspekcji ciągnika New Holland T7.270 AutoCommand przeprowadzanej przez serwisanta firmy Pol-Agra mającej siedzibę w Płońsku. Korzystał on z przygotowanej procedury PDI w postaci listy z wyszczególnionymi



Arkadiusz Janczarek, kierownik serwisu w firmie Pol-Agra.